

Przesiedlenie ludności na koniach i Kombi - Oskar Reichert w Zeitweiser 2001

**Tłumaczone przez Leona Rosenmeier
Umsiedlung der Landbevölkerung mit Pferdewagen (Treck)**

Jak stwierdzono w Zeitweiser 2001

Dla nas Galizien Niemców na przełomie XIX i XX wieku oznacza, że już 60 lat minęło od przesiedlenia w styczniu 1940 roku. Wraz z nim 160 lat życia istnienie niemieckiego we wschodniej Galicji zakończony. To jest powód, aby pamiętać o wcześniejszym ojczyzny i przesiedlenia. Wiele napisano i poinformował o przesiedlenia, na przykład w publikacjach Hilfskommittee der Galizien Niemców, w książce lokalnej historii i geografii ... Aufbruch Neubeginn und (wyjazd i New Beginning "), w Zeitweiser ... Das Heilige Band || . Dr Müller badanych prehistorii przesiedlenia. Istnieje także kilka pojedynczych raportów o trek, jednak nie ma pełnego rozeznania na temat wędrówki, czyli wyjazd osób z Galicji Wschodniej przez konia i wóz.

W pakt o nieagresji między Niemcami a ZSRR z 23 sierpnia 1939, który jest tak zwaną paktu Hitler-Stalin, oba kraje zgodziły się powstrzymać się od użycia siły, agresywne działania, lub ataku na siebie.

W tajnym protokole dodatkowym z 23 sierpnia 1939, podziału Europy na niemieckiej i sowieckiej strefy wpływów był również uzgodnione. Na mocy tej umowy los Galizien Niemców zdecydował.

Po zwycięstwie nad Polska w dniu 28 września 1939, niemiecko-radzieckiej granicy i przyjaźni umowy określone granice między Niemcami a ZSRR. W pierwszym artykule traktatu czytamy: Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR określenie granic ich wspólnego zainteresowania w dziedzinie poprzedniego stanu Polski. Linia jest zasysane na załączonej mapie i opisane w dodatkowych minut. Podpisanie traktatu były niemiecki minister spraw zagranicznych w momencie, Joachim von Ribbentrop i radziecki minister spraw zagranicznych, Wjatschleslaw Mołotowa.

Mapa ta stanowi szczególną wartość dokumentów, które są oryginalne i zniszczone.

Pokaż wniesione przez niemieckiej delegacji rządowej stał się nieodłącznym składnikiem niemiecko-radzieckiej granicy i traktat o przyjaźni i nie było procedury, która pod wrażeniem niemieckich członków delegacji. Granica została naszkicował pierwszy w ogólnej koncepcji i została ponownie i ponownie ręcznie i granic został określony dokładniej, aż w końcu pewne. Kiedy wreszcie pełne porozumienie zostało uzyskane, projekt mapy został złożony do niemieckiego ministra spraw zagranicznych. Minister spraw zagranicznych Ribbentrop podpisali mapę z czerwonym piórem i datowany jest 28/9/39. Stalin podpisał kontrakt z grubej długopis niebieski i triumfalny pominięcie ostatniego listu jego podpisu. Potem zapytał żartuje, jest mój podpis wystarczająco jasne dla ciebie? Na zachód od Lwowa Stalina i Ribbentropa wskazany przez korektę bardzo wąski pas na rzecz niemieckiej sferze publicznej i przez drugie, mniejsze podpis Stalina wskazał porozumieniu z tej korekty.

Istnienie tych traktatów została odrzucona przez Związek Radziecki przez dziesięciolecia, aż do Gorbaczowa.

Jest pewne, że 26 września 1939, a więc do końca wojny polskiej, nie ma planów na rzecz kompleksowej przesiedlenia Niemców zagranicznych w Niemczech lub w okupowanej zachodnich obszarów Polski. Przed iw trakcie kampanii Polska nie było wyraźnej koncepcji politycznej, w szczególności nie w kwestii przesiedleń.

Przesiedlenia plany były produkowane przez wiele wpływowych Niemców bałtyckich. Tak więc na 28 września 1939 von Ribbentrop i Mołotow w poufnych minut zgodziła się na kwestii przesiedleń. Wszystkie umowy o których mowa powyżej zostały sporządzone w językach niemieckim i rosyjskim.

Rząd ZSRR będzie przesiedlić się z ich obszarów zainteresowania, mieszkańcy Niemiec i innych osób niemieckiego pochodzenia, o ile zostały one pragnienie, osiedlenia się w Niemczech lub w wielu niemieckich obszarów zainteresowania. Nr trudności leżą w ten sposób. Jest to przy założeniu, że przesiedlenia ma umowę z przedstawiciele niemieckiego rządu, że zgodziła się na przesiedlenie i prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego o jurysdykcji i prawa emigrantów ", aby przenieść pozostają chronione. Rząd Rzeszy Niemieckiej zakłada wzajemne zobowiązania w odniesieniu do tych mieszkańców ukraińskich lub białej pochodzenia rosyjskiego w obszarach ich zainteresowania.

Moskwa, 28 września 1939

Dla rządu Niemiec: Z upoważnienia rządu ZSRR 4:
poufne dodatkowej umowy w języku niemieckim z 28 września 1939.

Przedruk z Osteuropa - Zeitschrift für Gegenwartsfragen des Ostens (Europa Wschodnia - Journal Pytania współczesność Wschodu), 55/19/1989, str. 442. Zdanie rdzeń tego protokołu stanowi: Rząd ZSRR nie będzie się trudności na drodze Niemców i innych osób pochodzenia niemieckiego w sferze publicznej, jeżeli mają one pragnienie, aby przejść do Niemiec lub do niemieckiej sfery publicznej.

Przesiedlenia Komisji

Niemieckich przesiedleń Komisja powstała w pierwszej połowie listopada 1939 roku i składała się z przedstawicieli narodu niemieckiego, którzy przybyli głównie z szeregów Volksbundes für das Deutschtum w Ausland (VDA) [Peoples Kluby dla niemieckich obszarów na obczyźnie). Narodu niemieckiego członkowie tych, którzy uciekli na Zachód z Galicji i co zostało Polska czy Niemcy uwolniony od polskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Na czele Komisji stoi głównym przedstawicielem. Miał swoje miejsce w lůżk w Volhinia. Zgłaszanie do niego byli przedstawiciele strefy: w Lemberg Ga I, Stanisław Ga II, w Stryju Ga III. Pod nimi była duża liczba lokalnych komisji, które tak naprawdę nie do przesiedlenia pracy.

5: Skład niemiecko-sowieckich przesiedleń Komisji

Na każdym z tych poziomów ZSRR umieszczone jego członków komisji, którzy mieli poparcie niemieckiej komisji z jej prac.

Różne problemy wynikały z tego stanowiska sowieckich współpracowników. Nie mieli siły na decyzje przesiedleńców ale mogą wnieść sprzeciw, jeżeli nie zgadza się całkowicie z działań i dokonać rzeczy trudniejsze. Niektórzy członkowie komisji nie mieli zrozumienia i byli bardzo nieufni do przesiedlenia. Oni po prostu nie mógł pojąć i dziwili się, że do stwierdzenia, że linie Niemców (to były próby, tak jak to ujęli, do swobodnego) na lokalne biura rejestracji przesiedlenia komisji nie chciał być wysiedlonych ani nie fura tysiące z nich chce zarejestrować się do przesiedlenia.

Przesiedlenie Niemców w Galicji miała być kupiona na 1 marca 1940.

Rejestracja

Przed rejestracją można rozpocząć komisji musieli się zgodzić, w którym budynki miały być wzięta pod uwagę. Na to pytanie nie było różnicy zdań między niemiecko-sowieckiej komisji o określonych miejscach.

Ogólnie rzecz biorąc, puste szkoły, budynki parafialne, a zabudowania zostały ponownie wykorzystane jako miejsca rejestracji. Rejestracji rozpoczął się w prawie wszystkich Wschodniej Galicji 8 grudnia 1939.

W rejestracji zostały wykonane, na przykład na moim miejscu urodzenia, Gelsendorf, tak było w innych miejscach we wschodniej Galicji. Każda zagroda z dwoma końmi został uznany za Dom-Hold (miejsce z kotliny) i został dopuszczony do wagonu z dwoma końmi. Ponieważ jednak w wielu gospodarstwach rodziców lub dziadków, tak zwanych starych uczestnikami mieszkał, i tych rolników własnością więcej niż dwa konie, byli zainteresowani w podróży z dwóch wagonów, bo z kolei to tylko możliwe podjęcie maksimum do 50 kg. na głowę w gospodarstwie domowym i 25 kg. dla każdego dodatkowego członka rodziny. Przesiedlenia Komisja zgodziła się na liście osób starszych jako drugie gospodarstwo domowe.

Wnioski Häusler, czyli rzemieślnicy, którzy zazwyczaj nie mieli koni do osiedlenia się wozy konne również były spełnione. Tych rolników, którzy mieli więcej koni niż jest to potrzebne dla trek, pożyczone ich nadwyżki koni. Po przybyciu do Niemiec pożyczone konie miały być zwrócone właścicielom.

Nasza matka była uprawniona do trzech wołów lub zespołu, ponieważ ona dwukrotnie owdowiała i wyszła za mąż po raz trzeci.

Mogę oczywiście pamiętać, że na krótko przed wyjazdem z pociągiem mama kupiła dwa piękne, młode konie, które jeszcze nie zostały złamane cała.

Po rejestracji w Gelsendorf z tych, którzy pragną przesiedlić, Komisja rejestrowane niemieckich mieszkańców sąsiednich ukraińskich miejsc: Komarów, Daszawa, Werczany, Chadowice, Oleksice, Jaroszyce i Podhorce. Podobnie stało się to dla

Niemców w innych niemieckich wsiach wschodniej Galicji i sąsiednich obszarów Ukrainy. Polacy i Ukraińcy nie zostali dopuszczeni do przesiedlenia do Niemiec. Jednak niektóre ukraińskie służby folwarcznej i pracowników rolnych, który spędził wiele lat w służbie niemieckiej ziemianie chcieli podróżować razem z Niemcami. Tylko w kilku wyjątkowych przypadkach, zazwyczaj ukryte były one skuteczne w przekraczaniu granicy, nielegalnie, w Niemczech.

Rejestracji Galicyjska emigrantów niemieckich zostało zamknięte po trzech tygodniach.

Liczba przesiedleńców, które zostały zarejestrowane przez poszczególne sztaby lokalne w Galicji Wschodniej są przez Hondius w jego następującą listę 1/15/1940. On opiera się na zapisach dziennika prof dr H. Koch.

Powierzchnia: Ga 1 Lemberg ... 21.518 osób
Powierzchnia: Ga II Stanisława ... 10.307 osób
Powierzchnia: Ga III Stryj ... 17.775 osób
Razem: 49.609 osób
Ta liczba 49.600

Osiedleńców z Galicji jest powiększony ze względu na poufne dokumenty niemieckie Komisarjatu około 6000 osób (55.597).

W rejestrze, jednak około 60.000 osób zostało wskazane, którzy zostali przesiedleni ze wschodniej Galicji. Po rejestracji osób, ich aktywa zostały zajęte: nieruchomości - mieszkania i budynki gospodarskie, sprzęt rzemieślników, spis bydła, meble, materiały.

W artykule 3 ustęp 10 Umowy o ponowne rozliczenie etnicznej ludności niemieckiej stwierdza: Umawiające się Strony w pobliżu możliwość ostatecznego wyrównywania wzajemnych roszczeń w tym roszczenia, które przekraczają dopuszczalne wartości dla przedsiębiorstw i aktywów, na które na ich terytorium osobom prywatnym mogą być skierowane.

Ponadto, Umawiające się Strony zgadzają się, że wzajemne należności wynika z ewakuowanych z jednej lub drugiej stronie opuszczonych krajach są wyłączone z wykazu aktywów.

Dlatego też posiadanie nieruchomości została przeniesiona do list, jednak nie ocenie, ponieważ zostanie on przewieziony do państwa sowieckiego, to być upaństwowione. Po naszej przesiedleń, niemieckie gospodarstwa zostały połączone w kolektywy.

Rolnicy otrzymali obietnicę, że firmy dostaną co najmniej tyle ziemi z przesiedleń, ponieważ posiadał. Gruntów i lasów, które niemiecki ewakuowanych z Galicji Wschodniej lewej oceniono jako 40000 do 50000 ha [99000 do 124000 hektarów].

Pozostałe towary przesiedleńców zostało wymienione i oceniane przez niemiecko-sowieckich przesiedleń Komisji. Zakres i wielkość ich towary nie była kontrowersyjna, ale trudno było to, że przy ustalaniu ich wartości członków Komisji były zasadniczo od siebie. Często dopiero po długich argumentów nie uzgodniono.

W artykule 3 ustęp 6 niemiecko-sowieckiego porozumienia zastrzeżono co każdy przesiedleńcy nie wolno było przynieść ze sobą. Na przykład: nie ma przedmiotów o wartości nie z metali szlachetnych ani biżuterii. Tylko ceny o 50 zł na osobę w gotówce może być wniesiona. Kwoty powyżej, które musiały zostać przekazane Komisji. Kwoty te złożone zostały dostarczone na dobę do państwa sowieckiego Banku. Końcowego rachunku pieniężnego i depozyty oszczędnościowe będą się później między niemieckimi i sowieckimi rządami zgodnie z tych istniejących porozumień. W dniu 21 grudnia 1939, złoty został ustalony na wartości. Po tym czasie władze lokalne Przyjmujemy nie więcej pieniędzy i lokaty oszczędnościowe. Oznaczało to dla naszych rodziców i dziadków utraty oszczędności całego.

Jednocześnie z rejestracją i oceną pracy, wszystkie przygotowania do przesiedlenia dalej na pełnych obrotach w domach i gospodarstwach. Żony, dzieci, starców i chorych, podróż pociągiem. Wszystkich innych ludzi, a także kobiet i młodych ludzi do jazdy z koni wozy z domu do Rzeszy. Dlatego rodzin wiejskich zostały rozdarte przez długi czas.

Przygotowania do podróży

Po odjeździe pociągu z kolei już wspomniano osób, pozostałych mężczyzn i kobiet pracowała w ostatnich przygotowaniach do podróży wagonów na wielką prędkością. Wszystkich czasów, demontażu osiedli miało miejsce w głębi zimy. W połowie grudnia 1939 mrozu ustawić co 30-40 stopni, a zimą utrzymuje się na tym niezwykłym zimno do

końca przesiedlenia. Takie zimy nie były znane w Galicji od zimy 1928/29! Nie było jednak, aby podróż musi trwać niezależnie od warunków pogodowych. W celu ochrony przed wagonów gryzienie mróz, śnieg i wiatr cięcia, rolników budowy nadbudówek na swoich wagonów. Każda z wielu osaczony dach wykonany z płyt został zbudowany lub obręczami z trzciny tkane między zostały zamontowane w górnej części wagonów. Ponad to konstrukcja dachu one następnie wyciągnął wodoodporną plandeki lub dywanów. Wagonów teraz wyglądała jak wozy cygańskie.

Konie nie były wyposażone w buty zimowe, tak aby istniała możliwość wstawiania przypomnieć i H-powstały stadniny podkowy pod podkowy. Te stadniny podkowy były pilnie potrzebne, aby konie mają lepszą trakcję na śniegu dróg objętych i oblodzenia. Odzież, bielizna, Pióro łóżka, naczynia kuchenne i żywność pakowana w kufry, skrzynie i walizki. Wreszcie, w perspektywie długoterminowej, wycieczka na zimno wagonów trzeba było się ubrać ciepło z: futra, futra kurtki, czapki futra, walonkach i ciepłe obuwie.

Rzeczy osobiste, żywność podróży dla turystów, i paszy dla koni (owies i siano) zostały zapakowane w zespole wozy. Wyjazd z ich własności odczuwalne szczególnie trudne do osób starszych. Oni i ich przodkowie ze względu na ich całe życie, w ciężkiej pracy, wielkiej pracowitości, oszczędności i żelaza do budowy godnego życia. Każda rzecz, że ci ludzie czynili przez żmudny dobrego zarządzania oni teraz musiał zostawić. Oni również żałuje, pozostawiając swoich zmarłych.

Przesiedlenia Komisja była ściśle: czas odjazdu w poszczególnych miejscach, trasy podróży, odpoczynku, a na noc zatrzymuje się było z góry ustalone.

Nie powinno być 1 lub 2 osób w każdym wagonie. Wagonów nie powinna podróżować samodzielnie, lecz w zestawie.

Nieskończenie długie wędrówki - czasami nawet do 15 km. długi - opuścić swoje domy, swoją ojczyznę Wschodniej Galicji.

Pomimo harmonogram firmy na trek, be-przyczyną straszliwych warunkach pogodowych i drogowych oraz utrudnianie i punktów kontrolnych Sowiec harmonogramie nie mogą być przechowywane. Ponadto mocno załadowane wagony poniesione szkody, które musiały zostać naprawione. Na długo ośnieżone drogi do Przemyśla, starali się zatrzymać na wsi lub w nocy, jeśli to możliwe na Green Village. Jeżeli nie było możliwe do osiągnięcia wsi, ale przede wszystkim pozostawali w zakresie ochrony lasów i grzał się przy ogniu. Jednak wiele razy podróżnych nie znaleziono wsi lub leśne miejsce odpoczynku w odpowiednim czasie i zostali zmuszeni do zatrzymania na drodze w wiatru i pogody. Konie pozostał w uprzęży z przodu wagonów i pokryte były koce. Rano biedne zwierzęta były w pełni pokryte śniegiem i mrozem. Z powodu strasznego zimna i wiatru cięcia, wielu podróżników, zamarłem twarzy, stóp i rąk. Imponująco, mogę dać ci szczegóły podróż z ruchu i przewracając doświadczenia mężczyzn i kobiet, którzy byli na tej wyprawie wagonu. Chciałbym przedstawić Państwu trzy wyciągi z tych sprawozdań.

Wyciąg ze sprawozdania pani Hilde Keipper z Reichau (Wyjazd i Nowe Początek)

Oczekiwany dzień wyjazdu jest! Na dworze jest strasznie zimno i wszystko jest pokryte śniegiem. Brak ścieżki, nie ma mostu! Nadal śniegu i burza! Jak będziemy się nad Sanem w Przemyślu w tej dzikiej zima? Nasz przywódca wycieczka idzie jeszcze raz do każdego domu, aby sprawdzić, czy wszystko jest OK i gotowe. Jednak on waha się o wyjazd. Czeka z minuty na minutę na decyzję z Lemberg, czy dysk nie powinny zostać opóźnione z powodu opadów śniegu. Jednakże, nie ma dalszych wiadomości otrzymał więc nadal z wyjazdu. Wieśniacy, którzy pozostali w tyle, linia Polaków i Ukraińców, na ulicach. Wiele nam trochę towarzyskie. Jest tak w całej wsi. Konie mają trudną pracę do osiągnięcia. Muszą walczyć przez głęboko dryfował wąską ścieżką obok cmentarza do drogi. Wtedy nagle zatrzymać! Posłaniec przynosi telegram. Poczekaj jeszcze dzień, mówi kolejności od Lwowa. Więc jedziemy z powrotem do wioski.

Nr opóźnienie wyjścia było dozwolone. Wszystkie elementy muszą do siebie pasują. Nasza podróż z powrotem do niemieckiej ojczyzny wydaje się plemiennych wędrówek, które jednak muszą być zgodnie z planem i nie może być opóźniony - ani przez zimną lub choroby, ani z jakichkolwiek przyczyn - trzeba iść dalej i to jak najszybciej.

W szary poranek 14 października 1940 w końcu odejść. Pan Dressler prowadzi Trek. On sam kłopoty z co-thing i pomaga gdy jest ono potrzebne. Zawsze kroczy razem - jego prośbą konwoju, jak to z podróżników i zasiada po raz tutaj i nie w każdym wagonie. Cztery kobiety, które muszą dysk własne wagony na trek ze mną. Ze względu na panujące warunki pogodowe i śniegowe zasy jest czasem ryzykowne rzeczy. Zimno gryzie w twarz i nogi stają się zimno, mimo ciepłych butów. Jak się cieszę, o naszych wielkich futra podróży! Obejmuje ona mnie do czubka nosa i trzyma mnie cudownie ciepłe. Niestety, nasz zespół musi pozostać w lodowata i mężczyzn na zmianę ich ochronę. Jestem smutny o naszych

biednych koni bo one mają pozostawać w ostrych zimna noc i żałośnie marznąć, mimo koce, z którymi zamrożenia wszystkich, mimo koce z których każdy dokładnie obejmuje zespołów.

Wyciąg z raportu pana Zygmunta Kolmer z Mariahilf (Wyjazd i Nowe Początek)

Po mijamy miasta Stanisławowa i ciemno zaczął wieje silny wiatr, który z powodu opadów śniegu początku spowodował katastrofalne, śnieg jazdy. Drogi i okolicznych polach były równomiernie pokryte drift; daleko nic nie może być uznane. Tylko przewodniki po drodze były słupy telefoniczne. Konie muszą zebrać wszystkie swoje ostatnie siły, aby ciągnąć wóz przez kolana śniegu. Pierwsze zespoły gdyby najgorsze. W każdym razie, nie stracili do końca i ostatecznie wylądował w rowie. To było prawie niemożliwe, aby ciągnąć wóz z dużym obciążeniem powrót na drogę i sprawiają, że jest gotowa. W głębokim śniegu i cięcie wszystkich wiatr w szaro-czarnej nocy stał się lęk i obawy.

Do tego drugi trudne przeszkody rozwiniętych, których nikt nie miał żadnego pomysłu: pagórkowaty krajobraz między Stanisławowa i Kalusch. Żaden z pojazdów miał hamulców. Wszyscy byli zależni od pomocy innych. Wagonów muszą być często prowadziła przez wąski, trasy zjazdowe, a następnie na drugiej stronie wagony musiały być prowadziły strome zbocze z podwójnym zespołów. Całej grupy przechodzą przez ciemną nocą w tych niekorzystnych warunków pogodowych.

W obszarze Dniestru, który leżał teraz przed nami, nie było wsi i każdy wieczór długi odpoczynek był potrzebny. Dlatego zdecydowano się na przystanku w szczerym polu. Gwałtowny wiatr ogarnął bezdrzewne, pokryte śniegiem ziemi mieszkania. Ludzie szukali schronienia w tyle wagonów, jednak silny, ale zbyt zmęczone konie narażone były o gorzkim mróz i sztorm i podeptał jakiegokolwiek żywności. Rozprzestrzeniania się uczucie niepokoju; wierzyć, że zamrożenie było możliwe. Dlatego uznano, że musimy dotrzeć do wsi, tak szybko jak to możliwe. Kiedy w końcu przyszedł do jednego, podróżników, może rozgrzać w wąskich domów trochę Ukraińców, jednak konie ponownie przebywał na zewnątrz pod gołym niebem. Byli już na kilka dni ma regularnych porach posiłków. Żywność, którą przyniósł, zwłaszcza chleba i mięsa, został zamrożony twarde jak kamień, i musi być rąbał siekierą. Nic dziwnego, że teraz żołądka i jelit choroby set in chorych zawodził w tym zimno na zewnątrz wagonu. Szeroko i daleko nie było lekarza lub leków.

Po leczeniu chorych grupy wyszedł na stale jazdy śniegu. Wtedy nie zauważając, prowadzić zespół opuścił autostradę i zwrócił na pobliskich drogach. Teraz nie było łatwe do zawrócenia z zespołami na drogach kraju, który był otoczony dwa głębokie rowy. To zaniedbania doprowadziły do chaotyczne warunki, na śliskiej drodze.

Zgodnie z wagonów poruszał się powoli w kierunku Sambora. Bliżej doszliśmy do strefy przygranicznej, mre zauważyliśmy ruchach wojsk radzieckich. Zespół prowadzi was de-layed z działaniami wojskowymi i było utrudnione z kon-ustawicznego. Było noteasy aby było jasne, do Sowietów, że tu są rozpatrywane przesiedlenia ruch ku-Niemcy ||. Wiele pojazdów silnikowych, czołgi, ciężarówki, wraz z naszym wozy konne całkowicie zatrzymał się po drodze, tak aby wszyscy przyszli do postoju.

Fragment sprawozdania mój brat Heinrich Baron na mojej książce: Gelsendorf - pamiętki z Galicji.

Trek Gelsendorf rozpoczęła się 20 stycznia 1940 bardzo wcześnie. Nasze trzy wozy napędzane przez ojca krok, Philipp Hoffman, to mój 15-letni brat, Edmund, który zaginął w ZSRR in1943, i mnie.

Wyszedłem z wagonu najsilniejszy konie do mojego brata i przejął koni, które nie były dobrze w podziale na.

Po drodze przez ukraińskie wioski Chadowice i Wierczany lud stał i macha na skraju drogi. Wielokrotnie byliśmy wyolbrzymiony, bo były bliskie kontakty z nimi. Więc to rozumiały, że dzwony były w naszej czci.

Z trudem grupy przechodzą przez zasy ku Neudorf w Drohobyczu i został przyjęty z zadowoleniem przez naród niemiecki nie i karmione.

W dniu 22 stycznia 1940 wyszliśmy Neudorf w kierunku Przemyśla. Na tej topograficznie dobrej drodze Sowieni Woody objazdów tak, że grupa musiała przejść bardzo górzystej drogi z gradientem do 18%. Oczywiście, że Sowieni nie tego, aby zmusić nas wyrzucić niektóre z naszych towarów. Rozwiązaliśmy problem wspina się przy użyciu dwóch i trzech koni na wszystkich wysokościach. Podczas podróży szedłem zwyczajowo lewej strony wagonu w celu ciepłe nogi, a także zmniejszyć obciążenia dla koni. Z tego powodu wielu mijania radzieckich pojazdów był niepokojący, ponieważ celowo

doprowadził ich ciężarówka są nam bardzo bliskie, niech się w tyle, a następnie powtórzyli swoje ryzykowne manewry. Tak więc, na przykład, zgrywanie lejce z moich rąk i uciekł nad psem owiec, Zigan, którzy towarzyszyli nam.

Jechaliśmy w dzień i w nocy i jadł między tylko zimne posiłki. Frozen choć i wyczerpane w końcu zbliżała się wczesnym rankiem na przejściu granicznym w Przemyślu. Tutaj nie było po stronie sowieckiej silnej kontroli wojskowej. Musiałem całkowicie zwolnić mojego wagonu. Mimo wielkiej solidarności naszych podróżników istniał, nikt nie mógł mi pomóc. Worki ważona około sto kilogramów, nie przeszkadza mi, ale miałem wielki niepokój, że Związek kontrolerzy odkryć nasze robotnika Wasel w stos siana na mojego wagonu. Wasel i miałem wielkie szczęście, bo ZSRR straży granicznej zatrzymany, czasem bezlitośnie, z długimi, bagnietami do siana bez uderzenia Wasel.

Przemyśl

Most drogowy na rzece San był most o konstrukcji stalowej. To było tak pocięte z cięcia pochodniami przez Polaków, ponieważ wycofali się, gdy wojska niemieckie przeniósł się tym, że wpadł w San. Przeznaczone zniszczenia dwustronny mostu kolejowego się nie stało. Żołnierzy niemieckich nie za szybko.

W ciągu tych mostów gorąco teraz dzień i noc, wszystkie pociągi osobowe, ciężarowe, wagony kolejowe i naszej grupy. Większej, wschodniej części Przemyśla się w rękach sowieckich.

W West Przemyśl przybywających wagonów gospodarstwa zostały podjęte w recepcji przez żołnierzy niemieckich i prowadził z wysokiego nasypu kolejowego nad lodowych torów na ulicy aż do koszar i zakwaterowania w nagłych wypadkach. Wreszcie nie było, po wielu zimne dni, ciepłego jedzenia z kuchni polowej do jedzenia w ciepłych pomieszczeniach. Podczas tej krótkiej pośrednich przystanku kilka dni znów można było spać, umyć się i ogolić.

Aby zrobić miejsce dla nowych, wozy i konie na postoju albo w Przemyślu lub w małej stacji kolejowej w sposób Raymno na północ od Przemyśla. Wagony zostały załadowane na otwartych wagonów kolejowych, a każdy osiem koni zostały załadowane w zamkniętym wagonie. Niektórzy mężczyźni nie musieli podróżować z nimi w wagonie, w celu nadzorowania koni i je nakarmić. Wszystkie inne podróżników podróżował w samochodach osobowych w pociągu do Łodzi.

Fragment sprawozdania mój brat Heinrich Baron o przewóz koni

Wieczorem w dniu 23 stycznia 1940 pojechaliśmy dalej do Tarnowa i przybył tam następnego dnia rano.

W Tarnowie straciliśmy nasz pracownik Wasel i poszedł swoją drogą.

Mieliśmy uzgodnione z innymi podróżnymi Gelsendorf do spełnienia po przybyciu w Tarnowie w poczekalni. Jednak pracownik mojego wuja, Philipp Wolf, Peter Behler, nie wydaje. Poszliśmy od razu do swego wagonu z końmi. Na otwarcie drzwi przesuwnych byliśmy bardzo zaskoczony, ponieważ Piotr i osiem koni leżał bez ruchu na podłodze. Węgiel grzebiąc w wiadro umieszczone w środku zamknięty samochód był wypełniony samochód z trujący tlenek węgla. Piotra i konie tchnął w gaz trujący i były nieprzytomne. Po wietrzenia samochodu, konie wkrótce, ale Piotr wziął wiele minut.

W dniu 28 grudnia 1939 kolumna pierwsza w lewo Wschodniej Galicji. O miesiąc później, 26 stycznia 1940, w ostatniej kolumnie z Brigidau pojechaliśmy nad San Most na zachód Przemyśla. Z tej ostatniej grupy, 12772 wagonów z 22.461 koni opuścił Wschodniej Galicji.

Obozie przejściowym w Łodzi (Litzmannstadt)

Dla wielu Niemców obozów tymczasowych tranzytu na wschodniej granicy imperium powstały, ponieważ wszystkie przesiedleńców przechodzącej przez musiały być otrzymane. Puste hale fabryczne, koszary i szkoły funkcjonowały jako obozy. Większość obozów w Łodzi lub w okolicach Łodzi, na przykład w Pabianicach i Zgierzu.

Podczas przesiedleń liczba obozów została rozszerzona do 66. W halach fabrycznych zwykle 200-300 osób musiało znaleźć pokój i spać na słomie. Wszystkie przesiedleńców były deloused i dezynfekcji odzieży. Te wszy i obudowy dezynfekcji były w dzień i w nocy operację. Po tych procedur ludzie w końcu stał godzinami w długich kolejkach na zewnątrz z przodu rejestracji i biura naturalizacji w Łodzi, ponieważ bez obywatelstwa nie przesiedleńców mógł zostać rozstrzygnięty w Kraju Warty.

Ze względu na niewystarczające i rzucił organizacji przesiedleń działania ludzi w obozach musieli znosić poważne nadużycia przy zakupie, na przykład zakwaterowania w prymitywnych pokoje posiadają wystarczających środków

sanitarnych i higienicznych warunków oraz przetwórstwa masy. Te braki rozszerzony tak, że ludzie się niezadowolony i chorych, a niektóre Przesiedleńcy w obozach śmierci.

Dopiero po podróżników skończył najważniejszych formalności mogą ponownie zająć się ich rozładunku wagonów i koni. Ze względu na brak, konie i wykorzystanie musiał mieć do oficerów armii niemieckiej. Niestety, podróżników, może uzyskać od swoich wagonów tylko kilka z najważniejszych sztuk bagażu do obozów. Wszystkie inne rzeczy pozostały wielomiesięcznego niezabezpieczone w pojazdach. Dlatego też wiele osobistych przedmiotów o wartości, które przywiózł z ich wagony zostały utracone. Wiele niezastąpiony sztuk pamięci, na przykład zdjęcia, zniknęły na zawsze.

Niemieckich przesiedleń Trust Towarzystwo przejęło pozostałych zapasów na dalsze rozliczenie.

Uchodźców w Sudetach

Natychmiastowego rozwiązania przesiedleńców było zrozumieć, umiejętnie nie jest możliwe z powodu problemów technicznych. Dlatego kobiety i dzieci, które były przewożone koleją, po krótkim postoju pośrednich i rejestracji w Łodzi, była kontynuowana do obozów uchodźców. Większość obozów uchodźców na przesiedleńców były Sudety, Śląsk, Saksonia, lub Turynghii. Tutaj kobiety i dzieci zakwaterowane w szkołach, gimnazjach, pensjonaty i baraki.

Na przykład, w następujących miejscach w Sudetach były obozy dla uchodźców: Marienbad, Karlsbad, Freiwaldau, Gräfenberg.

Z wielu innych Gelsendorfers, byliśmy na przykład w obozie Freiwaldau. Pierwszy z mężczyzn i kobiet, którzy podróżowali z Treck, spotkaliśmy się tylko z ich krewnych dwa lub trzy miesiące później, to jest jakiś marca 1940.

W obozach karty transportu były rozdawane. Re-osadnik z transportem karty powinny pozostać w Rzeszy Niemieckiej. O tych, którzy posiadali karty przewozowe zostały ustalone dla rozstrzygnięcia w Kraju Warty.

Rozliczenie w Kraju Warty

W dekrete z dnia 8 października 1939 założycielskich oraz ad-postługiwanie niegdysiejszych zachodniej części Polska były regulowane. Nowo utworzonego powiatu ... Warty ... z pozarządowe powiaty Posten, Hohensalza i Łodzi był przeznaczony do kolonizacji emigracji Niemców, dlatego Galicyjska Niemców też.

Od wiosny do jesieni 1940 galicyjski rolnicy niemieccy przejęli wywłaszczonych gospodarstwach polskich w Kraju Warty. Większość Niemców galicyjskich była rozczarowana osada w Kraju Warty, gdyż miał nadzieję w końcu żyć w Ojczyźnie między innymi Niemców. W tym rozczarowanie przyszedł jeszcze dodał psychiczne obciążenie, ponieważ okazało się, że odszkodowania za lewym za rolnej majątki nie w formie reforma rolna, ale raczej, że szerokie klasy polskich osób ewakuowano.

Jak Galicyjska niemieckich rolników odczuwalne na temat ich wziąć na całej powierzchni gospodarstw rolnych w Kraju Warty przykładem jest poniższy raport.

Wizyty w Kraju Warty

W lecie 1943 roku Pani Emille Enders, ur Görz (kuzyn mojej matki również z Woli Dolholucka) odwiedził jej brat, Johann Görz w Roth, County Krotoschin w Kraju Warty.

Pewnego dnia poprosiła brata, by zechciał pokazać jej swoje nowe nieruchomości. On wykorzystany i udał się na pole.

Tak, to jest to, powiedział Johann Görz. Bezpośrednio do aż trzech drzew, które widzisz. Po lewej stronie pola ex-zmierza do wioski i po prawej stronie na drodze.

Sto dwadzieścia morgen [morgen zróżnicowane lokalnie, 6 do ,9 akrów] chodzi, powiedział, ale nie miał należytego dumy właściciela. Usiadł na jego kamień graniczny i patrzył przed siebie. Piękna posiadłość masz. Masz więcej niż w kraju. Mogę tylko życzyć szczęścia! Powiedziała.

Śmiał się, ale był torturowany śmiać. Mówisz, że mam więcej niż w kraju, ale pochodzą więcej tak, jak złodziej. To, co miałem w domu, to było moje. W Gelsendorf nasz pradziadek pracował i skumulowane; nasz dziadek i nasz ojciec osiadł w Woli, że ciężko pracował i kupił dziedzinach, tak aby mogli pozostawić je do nas. Także moich pięciu braci i trzech siostr naszych pracowali z psami. Każdy kawałek gruntu zostało nabyte przez nasze ręce, ale nie było źle nabycia nieruchomości. Oto widziałem siebie jak naród polski miał swoje rzeczy zabrane. Wciąż słyszę krzyk dzieci, wdów, płacz i przekleństwa mężczyzn. W jaki sposób Pan Bóg na odpoczynek błogostawieństwo na tej ziemi?

Postanowienia końcowe

To jest zdumiewające, że rodzime rolnicze ludzi, którzy przez pięć pokoleń były tak głęboko zakorzenione w ich ojczyźnie Galicji Wschodniej, pozwolili się całkowicie wysiedlonych. Dyskryminacji mniejszości niemieckiej, zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach był tak wielki, że widać było końca niemieckiego stylu życia najbliższych. Głównym powodem do całkowitego przesiedlenia z pewnością strach przed Sowietami. Galicyjska Niemcy bali się sowietyzacji całości warunków życia, przymusowej kolektywizacji w rolnictwie, aresztowania, wraz z deportacji i mordów. Solidarność wspólnoty i całe pokolenia sprawdzonych życiu społeczności w czasach dobrych i złych może również przyczynić się do ostatecznej decyzji.

Nasze pokolenie dowiedział się, że obawy naszych rodziców i dziadków były uzasadnione, ponieważ po naszym wyrwania z Galicji Wschodniej nie Niemcy byli w większości deportowanych i zabitych. Patrząc na to dzisiaj się kibicowania, mimo trudności, chorób i śmierci poniesionej przez niektóre osoby, mimo to właściwa decyzja.

Dla uzupełnienia należy również wspomnieć, że Polacy, którzy w Kraju Warty byli wyłączeni i źle traktowany przez Niemców, że pod koniec II wojny światowej pomścić się. Liczba 60000 został ze względu na brak dokładnej wiedzy zawsze jeden z głównych prognoz i obejmuje nie tylko ... prawdziwe przesiedleńców.

Im wyższa liczba przesiedlenia statystyki pochodzi stąd, że zawiera wszystkie Galicyjska Niemców idące na zachód do wydarzeń wojennych, a także tych, którzy nie byli przesiedleni zostały włączone później przesiedleńców ze względu na prostotę.

Równanie jest lepiej wyrażony następująco:

49600- poprawny przesiedleńców po Erwin Hondiu w ojczyźnie księga II, str. 211

+ Liczba tych Galizians uciekających przez zieloną granicę

+ Liczba migrujących Galizians na Zachodzie z armii niemieckiej

+ Liczba migrujących Galizians na Zachodzie z armii niemieckiej.

+ Liczba przed przesiedlenia przez maszerujących w Sowietów wobec Zachodu z

+ Liczba migrujących Galizians na zachodzie z armii niemieckiej

+ Liczba przed przesiedlenia przez maszerujących w Sowietów na zachód z grupy przelotne wsi (Ugartsberg, Einsingen, Schumlau)

+ Liczba Niemców, którzy potem osiągnął na Zachodzie polskich żołnierzy lub aresztantów mniej pewne prawnie przesiedlonych Ukraińców, Niemców i Niemców spolszczone z Niemiec, którzy byli zaskoczeni przez wojnę.

Pozostały jeszcze jest kwestia, czy wycieczki niektórych czeskich rezydentów Woods, który został zatrzymany w śniegu i miał nad zimowym w Brigidau i innych miejscach, a następnie wiosną 1940 znaleźli sposób na zachód, zostały już uwzględnione w liczbę 49.000.

Appendix 9. Overview of those resettlement with the course from Ostgalizien

Dodatek 9. Przegląd tych przesiedleń z kursu z Ostgalizien

Departure ... Village ... Trek # ... Bottom Plates ... Persons ... Reference

Wyjazd ... Wsi ... Trek # ... płyt dennych ... osób ... odpowiedzialnych

Appendix 9. Overview of those resettlement with the course from Ostgalizien

Depature	Village	Trek #	Persons	Reference
22.12.1939	1. Lemberger Transport	1	1400	Koch (Diary)
24.12.1939	Sczechyniec		950	Koch, Scholz
25.12.1939	Stanislau	1	1242	Koch/Scholz/Müller
26.12.1939	Stojanow-Josefow-Sapiezanka		1385	Koch/Scholz/Müller
27.12.1939	Tarnopol-Bronislawowka-Lemberg		1360	Koch/Scholz/Müller
28.12.1939	Lemberg II – Tarnopol	II	1478	Koch/Scholz/Müller
18.12.1939	Worochta-Nadworna-Tzsmieniczany-Stanislau		1280	Koch/Scholz/Müller
29.12.1939	Kaisersdorf (Kalinow)		754	Koch/Scholz/Müller
2.1.1940	Lemberg-Grodek		265	Koch (Diary)
4.1.1940	Stryj	25	1500	Koch (Diary)
4.1.1940	Skole with Zuladung, Stryj, Karlsdorf, Kimirz, Tucholka	30	1400	Koch (Diary)
5.1.1940	Stanislau	46	1162	Koch (Diary)
6.1.1940	Brody			Koch (Diary)
6.1.1940	Lemberg		1500	Koch/Scholz/Müller
6.1.1940	Machliniec			G. Fleissner
7.1.1940	Kolomea-Kalusz		1300	Koch/Scholz/Müller
8.1.1940	Lemberg	65	1575	Koch/Scholz/Müller
9.1.1940	Mikulsdorf		1162	Koch/Scholz.Müller
9.1.1940	Kolomea	48	1312	Koch/Scholz.Müller
9.1.1940	Bolechow		1330	Koch/Scholz.Müller
9.1.1940	Dolina		1284	Koch/Scholz.Müller
10.1.1940	Brigidau	39	1520	Koch/Scholz.Müller
11.1.1940	Wiesenberg (Rawa Ruska)		1565	Koch/Scholz.Müller
11.1.1940	Unterswalden (Podhajce)		800	Koch/Scholz.Müller
13.1.1940	Lemberg		1500	Koch/Scholz.Müller
14.1.1940	Stryj (Gelsendorfer, etc.)		1300	Koch (Diary)
15.1.1940	Niemirów		521	Koch/Scholz.Müller
15.1.1940	Kaisersdorf (Kalinow) über Sanok		800	Koch/Scholz.Müller
15.1.1940	Lemberg- Weinbergen (Skitow)		1539	Koch/Scholz.Müller
18.1.1940	Letzner Lemberger Tarnsport		1400	Koch (Diary)

Uwaga: Kobiety, dzieci, starców i chorych pojechaliśmy z kolei. Kursy przyszedł zazwyczaj były z opóźnieniem, często były przekierowywane i zatrzymał się na otwartych odległości od dłuższego czasu. Kombi było brudne, a brakowało łyżka koparki i materiałów paliwa.

Departure	Village	Trek #	Bottom Plates	Persons	Reference
27.12.1939	Dornfeld		400	750	Koch (Diary)
29.12.1939	Josefow		470	750	Koch (Diary)
29.12.1939	Kaisersdorf (Kalinow)		168	500	Koch/ Scholz, Müller
31.12.1939	Bronislawowka		470	750	Koch (Diary)
4.1.1940	Münchenthal (Muzylowice)	5	180	575	Koch (Diary)
5.1.1940	Bronislawowka		120	284	Koch/Scholz.Müller
5.1.1940	Bandrow		140	414	Koch/Scholz.Müller
8.1.1940	Unterwalden		263	776	Koch/Scholz.Müller
9.1.1940	Josefsberg	39			Koch (Diary)
9.1.1940	Neudorf	18 + 18a			Koch (Diary)
9.1.1940	Horocholina and Stanislau		133	248	Koch (Diary)
9.1.1940	Josefsberg – Drohobycz		307	453	Koch (Diary)
10.1.1940	Beckersdorf		72		Peter Huber
10.1.1940	Wiesenberg (Rawa Ruska)		337	544	Koch (Diary)
10.1.1940	Felizienthal				Koch/Scholz.Müller
10.1.1940	Skole		186	289	Koch/Scholz.Müller
11.1.1940	Kaisersdorf (Kalinow)		185	270	Koch/Scholz.Müller
11.1.1940	Unterwalden (Podhajce)	27	215	450	Koch (Diary)
11.1.1940	Mariahillf, Rosenheck, Flehberg				Siegmund Kolmer
12.1.1940	Einsingen (Niemirow)		80	132	Koch/Scholz.Müller
13.1.1940	Wiesenberg (Rawa Ruska)		344	544	Koch/Scholz.Müller
14.1.1940	Reichau, Einsingen, Smolin, Felsendorf, Rawa Ruska				Hilde Keipper (page 73)
15.1.1940	Bolechow		175	315	Koch/Scholz.Müller
16.1.1940	Weinbergen, Unterbergen				Heinrich Stallmann
16.1.1940	Kolomea	34	206	530	Koch/Scholz.Müller
16.1.1940	Dolina		228		Koch/Scholz.Müller
16.1.1940	Machliniec				G. Fleissner
17.1.1940	Jaktwasser				Koch (Diary)
20.1.1940	Gelsendorf				J. Launharadt/ H. Baros
20.1.1940	Brigidau				Peter Werle

Źródło: GALIZIEN GERMAN DESCENDANTS SOCIETY, GGD Journals #61 (January 2010) and #62 (April 2010)